

Rzekł do niej Jezus:

„Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz“

Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: „Panie, powiedz mi, gdzie Go położyłeś a ja Go wezmę.“



Jezus rzekł do niej: „Mario!“

A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: „Rabbuni!“ to znaczy *Nauczycielu!*

Rzekł do niej Jezus: „*Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego*“.

Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: „*Widziałam Pana i to mi powiedział!*“

J 20,15-18

Scenariusz

Proszę dokładnie przestudiować scenariusz i poćwiczyć w domu przed lustrem WAŻNE!!!

Skróty:

T: Tłum

A: Apostołowie

MM: Maria Magdalena

M. Majka

RP: Reflektor Punktowy

RB: Reflektory Boczne

I. Pierwsza w grzechu

T wychodzi i się ustawia w bezruchu na ciszy włączamy muzykę i RP, który śledzi MM

(1)1:47 T zaczyna dynamicznie żyć, ruch! Dopalamy światła RB

(1)3:38 gasną światła ,techniczne zejście T i M czyta tekst:

Mam na imię Maria, lecz nazywają mnie Magdalena, ponieważ mieszkałam w Magdali niedaleko Jeziora Genezaret. Właśnie tu w sąsiedztwie koszar wojskowych był mój dom. Przychodziło do mnie wielu żołnierzy, płacąc mi za chwile przyjemności. Żaden z nich nie darzył mnie jednak nigdy uczuciem. Byłam jedynie zwykłą zabawką i rozrywką dla Rzymian. Ja również nigdy żadnego z nich nie kochałam. Nie miałam nawet przyjaciół. Moje serce stało się w końcu tak twarde, że nie potrafiłam za nikim płakać. Za mną również nikt nigdy nie płakał. Wiem, że nic sobą nie przedstawiałam. Byłam tylko jedną z wielu. W dodatku ta, która utraciła godność kobiety. Wołali za mną - Magdalena nierządnica „ta z koszar”.

Było jednak coś, w czym zajmowałam pierwsze miejsce. Byłam pierwsza w grzechu.

Ich heie Maria, alle nennen mich aber Magdalena, weil ich in Magdala nicht weit vom See Genezareth gelebt habe. Und gerade in der Nhe von der Kaserne war mein Zuhause. Mich haben oft viele Soldaten besucht, die fr Spa mit mir gut bezahlt haben. Keiner, der zu Besuch zu mir kam, hat mich geliebt. Ich war fr die Rmer keine Frau, die wichtig sein sollte. Ein Spielzeug, nichts mehr. Keiner von den Rmern wurde auch von mir geliebt. Ich hatte keine Freunde. Mein Herz ist letztendlich zum Stein geworden, so dass mir das Weinen nher war als das Lachen. Um mich hat auch niemand geweint. Selbst wei ich auch genau, dass ich nichts wert war. Ich war nur eine von vielen. Ich war die, welche die Wrde der Frau verloren hatte. Die Menschen haben nach mir gerufen: „Magdalena – die Kasernendirne“. Es war aber was, in dem ich den ersten Platz belegte. In der Snde war ich die Erste.

II. Nierdnica

(1) 5:16 T targa nierdnice **RP** i **RB**

(1) 5:54 Rozwscieczony tum zastyga nad nierdnic przed otarzem by potem pojedynczo si rozejc. Wojtek czyta tekst Dobraczyskiego.

III. Spotkanie

(1) 12:52 gasn wiata, slajdy z twarz Jezusa i **M** czyta tekst:

Pewnego dnia, ktrego wcale nie planowaam, idc wrd straganw zobaczyam czowieka w tumie. Wydawa si zupełnie inny od tych, ktrych znaam. Pikny? Tak! Lecz jaks nadziemsk piknoci. Jego twarz, jasna i pena spokoju zaciekawiaa mnie. Podeszam bliej i gdy usyszaam, o czym mwi, zrozumiaam, e to Jezus z Nazaretu. Syszaam o Nim ju wczeniej. Podobno ocala od ukamienowania jaks cudzoonic, ktr do Niego przyprowadzono. Pamitam, e pomylaam wtedy tylko tyle: „Dobrze, e to nie byam ja”. A pniej zaraz zapomniaam o Nim i o caym tym zdarzeniu. Teraz jednak staam naprzeciw Niego i czuam si prawie tak samo, jak moga czuc si tamta kobieta, pena grzechu i oskarenia.

Jego gos brzmia dononie. Mwi o dobroci Boga, ktry jest naszym Ojcem. Mwi, e On przychodzi do grzesznikw, aby im przebaczyc. Pomylaam: „Gdyby wiedzia, kim jestem!“. Wtedy Jezus spojrz na mnie i odczuam, e doskonale mnie zna. W Jego oczach nie byo jednak ani cienia wyrzutu, nie byo nagany: „Ale ty sobie ycie zmarnowaa!” - nie byo potpienia. W oczach Jezusa bya tylko mioc. Bg przychodzi, aby mnie odnalec. Nie musiaam byc dobra, aby si do Niego przybliyc, bo to On sam przyblia si do mnie. Gdy suchaam tego, co mwi, moje serce oywao. Powtarzaam bez przerwy: „Jest kts, kto kocha mnie tak, jaka jestem, nie zwaajc na to, e jestem grzesznic.”

Nagle zrozumiaam, e stoj przed Jedynym, ktry ma moc zmieni moje ycie.

Upadam na kolana i pozwoliam, eby przed Nim upady wszystkie moje grzechy.

Spotkaam Źrdo i obmyam si w tym Źrdle. Spotkaam mioc i pozwoliam jej siebie ogarnc.

Eines Tages, an dem ich nicht wusste, was ich machen sollte, bin ich unter die Marktstnde gegangen und habe dort einen fremden Mann bemerkt. Er schien mir ganz anders zu sein, als die allen Menschen, die ich kannte. Ob er schn aussah? Ja, er war schn! Der war anders

schön, überirdisch schön! Sein Gesicht, hell und ruhig hat mich neugierig gemacht. Als ich näher gekommen bin und ihm zugehört habe, was er erzählt, war es mir klar, dass er Jesus aus der Stadt Nazareth ist. Von ihm habe ich schon früher was gewusst. Er hat sogar eine Sünderin gerettet, die zu ihm gebracht wurde, und die durch Steinwürfe sollte getötet werden. Ich weiß, dass ich damals dachte: „Gut, dass es nicht ich war.“ Und gleich habe ich ihn und die Situation aus dem Gedächtnis verloren. Jetzt aber stand ich gerade vor ihm und fühlte mich genauso, wie sich damals die Sünderin bestimmt auch fühlen musste, voll von Sünde und Schuld.

Seine Stimme war klar. Er hat über Güte Gottes, unseres Vaters, erzählt. Er hat weiter gesagt, dass Gott zu den Sündern kommt, um ihnen zu vergeben. Damals habe ich gedacht: „Wenn du nur wüsstest, wer ich bin!“ In dem Moment hat mich Jesus angesehen und ich habe so ein Gefühl gehabt, dass er mich recht gut kennt. In seinen Augen habe ich keine Vorwürfe bemerkt: „Du hast dir dein Leben aber verdorben!“ – keine Verdammung war zu sehen. In Augen Jesu habe ich nur Liebe entdeckt. Gott ist gekommen, um mich wiederzuhaben. Ich musste nicht gut sein, um ihn zu finden, denn er hat mich gefunden. Als ich zugehört habe, worüber Jesus erzählt hatte, hat mein Herz begonnen wieder zu leben. Pausenlos habe ich wiederholt: „Es ist jemand, der mich so liebt, wie ich bin und er achtet darauf nicht, dass ich Sünderin bin.“

Es war mir plötzlich klar, dass ich vor dem Auserwählten stehe, der auch im Stande ist, mein Leben zu ändern. Ich habe gekniet und wollte, dass auch meine Sünden vor ihm gefallen sind. Ich habe eine Quelle gefunden und mit Hilfe der Quelle habe ich alle meine Sünden entfernt. Ich habe große Liebe getroffen und ließ sie mich ergreifen.

IV. Nawrócenie

(2)3:35 **RP** światło na Jezusa, który stoi przed mikrofonem

(2)4:20 Jezus śpiewa dialogując z **MM**

Jezus: W miłosierdziu swym, tak bardzo pragnę byś pozwoliła mi uzdrowić duszę swą. Nie odwracaj się nie odchodź, nie obawiaj się. Zwróć się do mnie Magdaleno, zwróć.

In meiner Barmherzigkeit wünsche ich so sehr, dass du mir deine Seele heilen lässt.
Wende dich nicht ab, geh nicht weg, fürchte dich nicht. Wende dich zu mir, Magdalena, wende dich.

Jezus daje **MM** szal biały

Magdalena: Czy to prawda, że Ty Panie chcesz przebaczyć mi?

Czy zrozumieć możesz wszystko, każdy grzech.

Jeśli tak to pozwól upaść mi do Twoich stóp, choć niegodna jestem tego wiem.

Ist das wahr, dass Du, mein Herr, mir vergeben möchtest?

Kannst du alles verstehen, jede Sünde.

Wenn ja, dann erlaube mir zu deinen Füßen niederzuknien, obwohl ich weiß, dessen nicht wert zu sein.

Po dialogu **MM** odgrywa swa radość z nawrócenia

(2)7:50 **M** czyta tekst:

Pozostawiłam koszary! Pozostawiłam mój grzech! Zabrałam z domu tylko kilka najpotrzebniejszych rzeczy i odeszłam. Bez pożegnania, bez uczucia tęsknoty za tym, co zostawiam. Nie chciałam już więcej wiedzieć o grzechu. Spotkałam Jezusa i to On uczynił mnie zdolną do pozostawienia koszar. Porzuciłam dawne życie, biegnąc teraz ku światłu Pana, który okazał się miłością, jakiej zawsze szukałam. Kiedyś byłam pierwsza w grzechu po to, aby teraz okazać się pierwszą w nawróceniu.

Ich habe die Kaserne verlassen! Verlassen habe ich auch meine Sünden! Aus dem Haus habe ich nur einiges mitgenommen, was ich unbedingt brauchte, und bin weggegangen. Ohne Abschied zu nehmen, ohne ein Gefühl zu haben, dass ich etwas verloren habe, was ich hinterlasse. Von der Sünde, mit der ich lange zu tun hatte, wollte ich nichts mehr wissen. Jesus habe ich getroffen und das Treffen hat mein Leben ganz verändert. Das Treffen hat mir Mut gegeben, die Kaserne zu verlassen. Ich habe immer nach der Liebe gesucht, die ich im Gott gefunden habe, und ich will mich auf den Weg zu ihm machen. Darum war ich früher die Erste in der Sünde, um jetzt die Erste in der Bekehrung zu sein.

(2)8:40 A podchodzą do niej witają się z radością. Doświetlenie **RB**

(2)9:00 A po spotkaniu z **MM** radośnie odchodzą do tyłu

V. Wspólnota

(2)9:50 A wracają na czele z Jezusem klaszczą w dłonie tańczą

Stają w kręgu z Jezusem pośrodku, ktoś podaje mu chleb

(2)11:00 przy 7 sekundowej ciszy Jezus podnosi chleb z ogromnym szacunkiem A się obniżają a następnie go łamie i rozdaje, spokojnie, łagodnie, wolno jest dużo czasu, z szacunkiem i namaszczeniem każdy czyni to podobnie rozdając widzom chleb **ważne!**

M czyta tekst:

Poznałam uczniów Pańskich. Przyjęli mnie tak, jak przyjmuje się siostrę. Powiedziałam, że chcę iść za Jezusem razem z nimi i pozwolili mi zostać. Wcześniej nikt mnie nie kochał, teraz kochają mnie wszyscy. Szanują mnie jako kobietę, uznają moją godność. Teraz czuję się osobą i nie jestem już przedmiotem, jak wtedy w koszarach. Teraz wiem, że rozdarte serce może uleczyć tylko miłość i tu ją znalazłam.

Ich habe Jünger des Herrn kennen gelernt. Sie sind mir so entgegengekommen, als ob ich ihre Schwester gewesen wäre. „Ich will zusammen mit euch Jesus folgen“ – habe ich gesagt, und sie hatten nichts dagegen. Früher bin ich von niemandem geliebt worden, jetzt aber habe ich viel Liebe um mich herum gefunden. Als Frau bin ich für sie wichtig, meine Würde zählt. Jetzt bin ich ein Mensch, kein Gegenstand mehr, wie es damals in der Kaserne war. Jetzt weiß ich, dass man ein zerrissenes Herz heilen kann. Und das Herz kann nur von der Liebe geheilt werden. Die Liebe habe ich hier gefunden.

Krzyż

(3)3:59 gasną wszystkie światła

(3)4:00 **M** czyta tekst:

Był to dzień przed szabatem. Kiedy dowiedziałam się, że już wyprowadzono Go na ukrzyżowanie, pobiegłam w stronę Golgoty. Przedarłam się przez tłum, aby być bliżej

meo Pana. Żołnierze popychali mnie i grozili, ale nie bałam się ich. Znalłam niektórych z nich z koszar, wiedziałam, że są tchórzami. Ja byłam bezbronna, nie miałam nic za wyjątkiem mojej jedynej miłości i teraz stałam u jej stóp. Stałam u stóp Jezusa.

Es war ein Tag vor dem Sabbat. Als ich erfahren habe, dass er schon zur Kreuzigung ausgeführt wurde, bin ich Richtung Golgatha gelaufen. Durch die Menschenmenge bin ich durchgedrungen, um meinem Herrn näher zu sein. Die Soldaten haben mich gestoßen und gedroht, aber ich hatte keine Angst vor ihnen. Einige Soldaten waren mir gut bekannt, ich wusste genau, dass sie feige sind. Ich war schutzlos, ich hatte nichts mehr außer meiner einzigen Liebe und jetzt stand ich der Liebe nah. Ich stand an den Füßen Jesu.

(3)5:00 T niesie krzyż targając go, biegają niektórzy w szaleńczej niepewności, co się dzieje? Zdając się pytać. Świeci **RP**

(3)7:52 podnoszą płótno z twarzą Jezusa

(3)9:00 piorun uderza, zmienia się filtr na **RP** na czerwony, rozrywa się płótno, ludzie powoli wstają i otrzymując rwane kawałki spokojnie, łagodnie, wolno jest dużo czasu, z szacunkiem i namaszczeniem każdy czyni to podobnie przekazują te kawałki widzom jakby posyłali ich dalej by głosili Jego śmierć i zmartwychwstanie **ważne!**

VII. Zmartwychwstanie

(3)14:06 **MM** przechodzi zasmucona i rozgoryczona między ławkami prowadzi ją **RP**

M czyta tekst:

Nazajutrz wstałam bardzo wcześnie. Ubrałam się i wyszłam, by namaścić ciało Pana. Miałam ze sobą potrzebne wonności i olej - ale o jednym zupełnie zapomniałam - kamień u grobu! - kto mi go odsunie, abym mogła wejść do środka?" Szłam jednak dalej, nie szukając nikogo do pomocy. Im szybciej szłam, tym mocniej odczuwałam ogromną siłę rodzącą się we mnie. Czulałam miłość Jezusa, czulałam Jego przebaczenie i właśnie to dawało mi moc zdolną poruszyć każdy głaz. Kiedy już doszłam do grobu, głaz był odsunięty, ale w środku nie było Jezusa. Szukałam Go, lecz nie znalazłam. Usiadłam więc naprzeciw groty i rozplakałam się. Pierwszy raz w życiu płakałam za moją miłością.

- „Kobieto, dlaczego płaczesz?” - usłyszałam i odwróciłam się. Po raz pierwszy ktoś nazwał mnie kobietą.
- „Panie, kim jesteś? Czy widziałeś ciało mego nauczyciela? Czy to ty je przeniosłeś? Powiedz mi, a ja Go zabiorę!”
- „Mario!” - rzekł do mnie. „Mario!” - i ujrzałam, że to On stoi przede mną.
- „Rabbuni!” - wykrzyknęłam szczęśliwa. Poderwałam się z miejsca, chcąc Go uściskać, ale nie pozwolił mi.
- „Nie zatrzymuj mnie, Mario” - powiedział. „Jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Idź jednak i powiedz swoim braciom, że zmartwychwstałem i żyję”.

Am nächsten Morgen bin ich sehr früh aufgestanden. Ich habe mich schnell angezogen und

bin losgegangen, um Jesus Christi einzusalben. Ich alles hatte mit. Eins habe ich leider vergessen – Stein am Grab! – „Wer wird mir helfen, den Stein wegzuwälzen, damit ich reinkommen kann?“ Ich bin trotzdem weiter gelaufen und habe niemanden um Hilfe gebeten. Je schneller ich ging, desto mehr Kraft spürte ich in mir. Es war die Liebe zu Jesus, seine Vergebung war mir so nah und eben das hat mir solche Kraft gegeben, die jeden Stein bewegen könnte. Als ich das Grab erreicht habe, war der Stein schon weggerollt, aber Jesus habe ich drinnen nicht gefunden. Ich habe lange nach ihm gesucht, aber nicht gefunden. Ich habe mich der Grotte gegenüber hingesetzt und begann zu weinen. Zum ersten Mal in meinem Leben habe ich meine Liebe beweint.

- „Frau, warum weinst du?“ – habe ich auf einmal gehört und mich umgedreht. Zum ersten Mal hat mich jemand ‘Frau’ genannt.

- „Herr, wer bist du denn? Hast du vielleicht meinen Herrn gesehen? Hast du ihn fortgenommen? Sag mir, wo du ihn hingelegt hast. Ich will hingehen und ihn holen!“

- „Maria!“ – hat er zu mir gesagt – „Maria!“ – und es war mir klar, dass Jesus vor mir steht.

- „Rabbuni!“- habe ich glücklich gesagt. Ich bin so schnell wie möglich aufgestanden und wollte ihn umarmen, aber er hat es mir nicht erlaubt.

- „Halte mich nicht fest, Maria!“ – hat er zu mir gesagt. „Ich bin noch nicht zum Vater zurückgekehrt.gen. Aber geh zu deinen Brüdern und sag ihnen, dass ich auferstanden bin und lebe.“

(3)15:00 zaczyna doznawać olśnienia, iż On zmartwychwstał radość! Woła A oni podchodzą niedowierzaniem, ale powoli zaczynają wierzyć i zaczynają się cieszyć . Doświecła **RB**.

(3)18:20 A tańczą razem z szalem, który przewieszają przez krzyż ten sam, który Jezus dał **MM** przy nawróceniu.

VII. Dwa zmartwychwstania

(4)0:00 powolutku wszyscy ustawia się przy krzyżu, jedni siedzą drudzy stoją serdecznie się uśmiechając do siebie, jak na rodzinnym zdjęciu

(4)0:30 **M** czyta tekst:

Wtedy, przy grobie Pana miały miejsce dwa zmartwychwstania. Najpierw zmartwychwstał Jezus, a później ja - Maria zwana Magdaleną. Pierwsza w grzechu, lecz pierwsza też w nawróceniu. Ja, która myślałam, że nie ma już dla mnie ratunku i że przepaść szeolu pochłonie mnie. Ja, nawrócona nierządnicą, pierwsza ujrzałam Zmartwychwstałego i to mi powiedział...

Da, am Grab Jesu Christi, haben zwei Auferstehungen stattgefunden. Zuerst ist Jesus auferstanden, und danach ich – Maria, die auch Magdalena genannt wird. Magdalena, die erste Sünderin, aber auch die erste in der Bekehrung. Ich – die gedacht hatte, dass es für mich keine Rettung mehr gibt und die Tiefe mich verschlingen wird. Ich – die bekehrte Sünderin war die Erste, die den auferstandenen Jesus Christi gesehen hat und er selbst hat es mir mitgeteilt...

(4)1:40 gasną światła z przodu

(5) 0:00 **RP** zaczyna prowadzić od tyłu kościoła do przodu małą dziewczynkę z różą, ona kładzie róże przy krzyżu położonym wcześniej na ziemię

Wszyscy wstają i równo się kłaniają



Drogi Panie Jezu!

Ty jesteś dobrym pasterzem, który sam mnie odnalazł. Ty wiesz, jak bardzo podobny jestem do Marii Magdaleny. Jeśli jestem pierwszy w grzechu, to mogę też być i pierwszy w nawróceniu. Twoje Słowo mówi, że gdzie wzmógł się grzech tam jeszcze obficie rozlała się łaska.

Panie, dziś proszę Cię o taką łaskę, łaskę zerwania ze złem.

Dzisiaj Panie tu przed moimi braćmi ja wyrzekam się moich koszar - mojego grzechu. Ty wiesz co stanowi moje koszary i ja to wiem.

Pozostawiam je, pozostawiam mój grzech i jak Maria Magdalena zwracam się w stronę Twego światła. Nie chcę już więcej grzeszyć ponieważ Cię kocham, Jezu. Kocham Cię, ponieważ ty pierwszy mnie ukochałeś.

Dziękuję Ci, że Twoja miłość uzdalnia mnie do pozostawienia grzechu.

Teraz Jezu w obecności całego świata ogłaszam Ciebie moim jedynym Panem i Zbawicielem. I proszę Cię o Twój Ducha Świętego, niech zstąpi na mnie. Niech umacnia moją wiarę i moją decyzję pójścia za Tobą, którą dziś podjąłem.

Amen

KONIEC

